

KSIĘGA DANIELA I CZAS KOŃCA



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Łk 16,10; Dn 1,1-3,6; Ap 13,11-15; Dn 3,13-18; J 3,7; Dn 4,1-34; 6,1-29.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Potem odezwał się król i rzekł do Daniela: Zaprawdę wasz Bóg jest Bogiem bogów i Panem królów. On objawia tajemnice; gdyż ty mogłeś odsłonić tę tajemnicę” (Dn 2,47).

Pan miał wielkie plany dla starożytnego Izraela:

— „A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym” (Wj 19,6).

Ten święty naród (królewskie kapłaństwo) miał świadczyć w świecie o Panu, głosząc, że Jahwe jest jedynym Bogiem (zob. Iz 43,10.12). Niestety, naród izraelski nie dorósł do świętego powołania, jakie otrzymał od Boga. W końcu resztką Izraelitów została wprowadzona do niewoli babilońskiej.

Ciekawe jest to, że Bóg nadal posługiwał się pojedynczymi Judejczykami jako swoimi świadkami, choć doświadczyli oni tragedii i znaleźli się w niewoli. Mówiąc innymi słowy, w pewnym stopniu Bóg dokonał przez Daniela i jego trzech towarzyszy tego, czego nie mógł dokonać przez cały lud Izraela i Judy. W tym sensie ci poszczególni ludzie byli przykładem tego, czym mogłby i powinni się stać cały naród izraelski.

Owszem, historia Izraelitów rozegrała się w tak dawnych czasach i w regionie tak odległym od naszego miejsca zamieszkania. Jednak możemy znaleźć w tamtych ludziach cechy charakteru służące jako wzór dla nas, którzy nie tylko żyjemy w czasie końca, ale i zostaliśmy powołani do świadczenia o Bogu w świecie, który (jak poganie na babilońskim dworze) nie zna Boga. Czego więc możemy się nauczyć z ich historii?

„Kto jest wierny w najmniejszej sprawie i w wielkiej jest wierny, a kto w najmniejszej jest niesprawiedliwy i w wielkiej jest niesprawiedliwy” (Łk 16,10).

Zastanów się nad powyższymi słowami Jezusa. To prawda, że łatwo pójść na kompromis i być *niesprawiedliwym w najmniejszej sprawie*. Problem nie w tym, czy *najmniejsza sprawa* jest ważna sama w sobie, bo nie jest. Właśnie dlatego jest najmniejsza. Jednak jak wiemy z cudzego i własnego doświadczenia, problem polega na tym, że pierwszy kompromis prowadzi do kolejnego, aż staniemy się *niesprawiedliwymi w wielkiej sprawie*.

Mając to na myśli, zwróćmy uwagę na 1. rozdział *Księgi Daniela*, gdzie przedstawiono początek doświadczeń czterech młodych Judejczyków, którzy znaleźli się w babilońskiej niewoli.

Przeczytaj 1. rozdział *Księgi Daniela*. W jaki sposób postawa Daniela, Ananiasza, Miszaela i Azariasza odzwierciedla to, kim powinni byli się stać starożytni Izraelici dla innych narodów? Zob. także Pwt 4,6-8; Za 8,23.

.....

.....

.....

.....

Choć tekst biblijny nie łączy bezpośrednio ich sposobu odżywiania z faktem, iż *przewyższali dziesięciokrotnie w mądrości i rozumieniu* innych studentów (zob. Dn 1,20), to jednak powiązanie owo jest wyraźne. W 1. rozdziale *Księgi Daniela* czytamy tylko, że Bóg dał im tę wiedzę i mądrość. Pan mógł działać dla nich ze względu na ich wierność wobec Niego, ponieważ odmówili spożywania nieczystych babilońskich pokarmów. Byli posłuszni, a Bóg pobłogosławił ich posłuszeństwo. Czy Bóg nie mógłby dokonać czegoś podobnego dla całego starożytnego Izraela, gdyby *cały* naród był wierny nauce *Biblii* tak gorliwie jak ci czterej młodzi ludzie? Oczywiście, że mogli! A czy nie dokona czegoś podobnego dzisiaj, w dniach końca, jeśli tylko będziemy Mu wierni?

Skoro otrzymaliśmy tak dużo światła i prawdy, jako Kościół powinniśmy sobie zadać pytanie: *Czy byliśmy wierni i posłuszni temu, co otrzymaliśmy?* Jak każdy z nas z osobna może przyjąć postawę wiernego świadka Bożego?

Na całym świecie 2. rozdział *Księgi Daniela* pomógł ogromnej liczbie ludzi uwierzyć w Boga *Biblii*. Rozdział ten dostarcza mocnego i racjonalnego dowodu nie tylko na istnienie Boga, ale także na Jego znajomość przyszłości. Objawienie zawarte w tym rozdziale ukazuje Boga jako mającego zdolność widzenia przyszłości, a zatem dowodzi Jego istnienia.

Przeczytaj 2. rozdział *Księgi Daniela*. W jaki sposób rozdział ten dostarcza przekonujących dowodów na istnienie Boga? Przyjrzyj się także temu, jak współczesna Europa została przedstawiona w tej księdze (zob. Dn 2,40-43). Jak to możliwe, by ktoś, kto żył 2600 lat temu, mógł tak trafnie opisać współczesną sytuację, jeśli nie dzięki Bożemu objawieniu?

.....

.....

.....

Daniel otwarcie i bez wahania przypisał Bogu całą chwałę za to, co zostało mu objawione. Jakże łatwo bowiem mógłby się pochwalić swoją uznaną już mądrością i rozumieniem jako źródłem zdolności nie tylko poznania snu króla, ale także zinterpretowania go! Ale Daniel wiedział, że tak postępować nie wolno. Modlitwa jego i jego towarzyszy (zob. Dn 2,17-23) świadczy o tym, że całkowicie polegali oni na Bogu. W przeciwnym razie zostaliby straceni wraz babilońskimi mędrkami.

Później Daniel przypomniał królowi, że nikt z jego profesjonalnych doradców, czarodziejów czy magów nie był w stanie przedstawić mu snu. W przeciwieństwie do nich Pan Niebios może objawiać tajemnice, gdyż jest jedynym prawdziwym Bogiem.

Tak więc w swojej pokorze i zależności od Boga Daniel był w stanie przedstawić mocne świadectwo. Skoro Daniel w swoich czasach potrafił okazać pokorę, o ileż bardziej my powinniśmy ją przejawiać! Przecież mamy objawienie dotyczące planu zbawienia, jakie nie było dostępne Danielowi, a jeśli cokolwiek powinno nas uczynić pokornymi, to z pewnością wiedza o tym, co Jezus uczynił dla nas na Golgocie.

Czego krzyż Chrystusa uczy nas o pokorze? Co mówi nam nie tylko o naszej grzeszności, ale także o naszej pełnej zależności od Boga w kwestii zbawienia? Pomyśl, gdzie byłbyś dzisiaj, gdyby nie śmierć Jezusa na krzyżu? Czym zatem mielibyśmy się chlubić, jeśli nie krzyżem Chrystusowym? Zob. Ga 6,14.

Ludzie studiujący *Biblię* dawno już zauważyli powiązanie między 3. rozdziałem *Księgi Daniela*, zawierającym historię trzech Hebrajczyków na równinie Dura, a 13. rozdziałem *Apokalipsy Jana*, gdzie opisane zostało prześladowanie, jakie lud Boży znosił w przeszłości i jakiego doświadczy w przyszłości.

Por. Dn 3,1-6 z Ap 13,11-15. Co łączy te dwa fragmenty *Pisma Świętego*?

W obu przypadkach centralne miejsce zajmuje kwestia oddawania pokłonu i w obu przypadkach mowa jest o kulcie narzucanym siłą. Władze polityczne domagają się od ludzi oddawania komuś lub czemuś czci należnej wyłącznie Bogu.

Przeczytaj Dn 3,13-18. Czego możemy się nauczyć z tej historii i jak powinno to nam pomóc zrozumieć nie tylko to, co nas czeka w dniach końca, ale także jak możemy stawić czoło temu, co nadchodzi?

Jako najpotężniejszy władca na ziemi Nebukadnesar zadrwił z tych odważnych ludzi i ich Boga, mówiąc:

— „Który bóg wyrwie was z mojej ręki?” (Dn 3,15).

Wkrótce jednak miał się o tym przekonać i oświadczyć:

— „Błogosławiony niech będzie Bóg Szadracha, Mészacha i Abed-Nega, który posłał swojego anioła i wyratował swoje sługi, którzy na nim polegali, którzy zmienili rozkaz królewski, a swoje ciała ofiarowali, byle tylko nie służyć i nie oddać pokłonu żadnemu innemu bogu jak tylko swojemu” (Dn 3,28).

Niewątpliwie po ujrzaniu takiego cudu król był przekonany, że Bóg, któremu służą ci ludzie, jest kimś szczególnym.

Załóżmy jednak, że ci młodzi ludzie nie zostaliby uratowani z płomieni, z czym oni sami realnie się liczyli (zob. Dn 3,18). Dlaczego mimo to byli zdecydowani postąpić słusznie i nie wykonać polecenia króla, nawet gdyby mieli za to zostać spaleni żywcem? Ta historia jest mocnym świadectwem ich wiary i gotowości opowiedzenia się za tym, w co wierzą, bez względu na konsekwencje.

Gdy kwestia praktyk religijnych zostanie podniesiona w czasie końca, jak możemy się upewnić, że pozostaniemy wierni tak jak tamci Hebrajczycy? Skoro nie jesteśmy wierni dzisiaj w małych sprawach, jak możemy przypuszczać, że będziemy wierni w czymś tak wielkim jak ostateczny globalny kryzys?

3. rozdział *Księgi Daniela* kończy się uznaniem przez Nebukadnesara, że Bóg istnieje i jest wszechmocnym i prawdziwym Bogiem. Ale wiedza o Bogu i Jego mocy nie jest jednoznaczna z doświadczeniem nowonarodzenia, które według Jezusa jest niezbędne do zbawienia (zob. J 3,7). Postawa Nebukadnesara przedstawiona w Dn 4,27 była daleka od postawy nawróconego człowieka.

Przeczytaj Dn 4,27. Na czym polegał problem tego człowieka? Zob. także J 15,5; Dz 17,28; Dn 5,23.

Pod koniec 4. rozdziału *Księgi Daniela* dowiadujemy się, że Nebukadnesar w końcu nauczył się, choć w nieprzyjemny sposób, że cała władza prawdziwie należy do Boga, a bez Niego człowiek jest niczym.

„Pyszny niegdyś monarcha stał się pokornym dzieckiem Bożym, tyran i dyktator — mądrym i współczującym królem. Ten, który sprzeciwiał się i bluźnił Panu Niebios, teraz uznał moc Najwyższego i gorliwie starał się szerzyć bojaźń Jahwe oraz dbać o szczęście swoich poddanych. Skarcony przez Króla Królów i Pana Panów, Nebukadnesar nauczył się wreszcie tego, co powinni pojąć wszyscy rządzący — mianowicie, iż prawdziwa wielkość polega na prawdziwej dobroci. Uznał Jahwe jako Żywego Boga, mówiąc:

— »Ja, Nebukadnesar, chwale, wywyższam i wysławiam Króla Niebios, gdyż wszystkie jego dzieła są prawdą i jego ścieżki są sprawiedliwością. Tych zaś, którzy pysznie postępują, może poniżyć« (Dn 4,34)¹.

Przeczytaj Dn 4,32. Jaką prawdę o Bogu wyraził Nebukadnesar w tych słowach?

4. rozdział *Księgi Daniela* kończy się wyznaniem poganina, że do Boga Hebrajczyków należy władza, moc i panowanie. Jest to niejako przez analogię zapowiedź tego, co miało się zdarzyć we wczesnym okresie chrześcijaństwa, gdy to dzięki świadectwu Żydów i przez moc Bożą poganie poznali prawdę o Panu i zaczęli tę prawdę głosić światu.

Przeczytaj J 3,7. Gdy chodzi o czasy końca, zazwyczaj myślimy o dekreście śmierci, oddawaniu czci i prześladowaniach, ale co według słów Jezusa jest najważniejsze w przygotowaniu na koniec czasu?

¹ Ellen G. White, *Prorocy i królowie*, Warszawa 2009, wyd. IV, s. 335.

Przeczytaj 6. rozdział *Księgi Daniela* i odpowiedz na poniższe pytania:

1. Co Dn 6,4-5 mówi o charakterze ministra Daniela? Czego możemy się nauczyć z tych wersetów o tym, jak powinniśmy być postrzegani przez ludzi?

2. Jakie podobieństwa łączą powyższy rozdział z wydarzeniami czasów końca przedstawionymi w *Apokalipsie Jana*? Zob. Ap 13,4.8.11-17.

3. Postaw się w sytuacji Daniela. Jakim uzasadnieniem czy argumentem mógłby się on posłużyć, by w tej sytuacji nie modlić się? Jak mógłby usprawiedliwić ewentualną zmianę swojej praktyki, by oszczędzić sobie doświadczenia, jakim było wrzucenie do lwiej jamy?

4. Jak myślisz, dlaczego Daniel nadal modlił się tak jak zwykle, choć przecież nie musiał tego robić?

5. Co powiedział król Dariusz (zob. Dn 6,17), jeszcze zanim Daniel został wrzucony do lwiej jamy? To świadczyło o tym, iż wiedział coś niecoś o mocy Boga Danielowego. Jak słowa króla świadczą o świadectwie wydawanym przez Daniela o Bogu, którego czcił Daniel i któremu służył?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Gdy zbliżamy się do kresu dziejów świata, prorocтва zapisane przez Daniela wymagają naszej szczególnej uwagi, jako że odnoszą się właśnie do czasów, w których żyjemy. Należy z nimi połączyć nauki płynące z ostatniej księgi *Nowego Testamentu*. Szatan doprowadził wielu do wierzenia, że prorocze części *Księgi Daniela* i *Apokalipsy Jana* nie mogą być zrozumiane. Jednak obietnica wyraźnie mówi, że tym, którzy studiują te prorocтва, towarzyszy szczególne błogosławieństwo:

— »Roztropni będą mieli poznanie« (Dn 12,10).

Te słowa odnoszą się do wizji Daniela, które miały być odpieczętowane w czasach ostatecznych. O objawieniu danym przez Chrystusa Jego słudze Janowi ku pouczeniu ludu Bożego w przyszłych wiekach czytamy: »Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów prorocтва i zachowują to, co w nim jest napisane« (Ap 1,3)¹.

Choć zazwyczaj patrzymy na *Księgę Daniela* głównie pod kątem powstania i upadku państw, a także sądu (zob. Dn 7,22.26; 8,14) i ostatecznego wyzwolenia ludu Bożego w czasie ucisku (zob. Dn 12,1), to w tym tygodniu zauważyliśmy, że *Księga Daniela* daje nam także przykłady tego, co oznacza dla nas indywidualne przygotowanie na próby i prześladowanie, kiedykolwiek one nastąpią. W tym sensie historia te są dla nas bardzo ważnym przesłaniem na ostatnie dni. Choć pomocna i istotna jest wiedza o znamienu bestii, czasie ucisku i nadchodzącym prześladowaniu, to gdybyśmy nie mieli takiego doświadczenia z Bogiem, jakiego potrzebujemy, cała ta wiedza tylko by nas przytłaczała. Ponad wszystko bowiem potrzebujemy nowonarodzenia, jakie było udziałem Daniela, jego towarzyszy i w końcu także Nebukadnesara.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przeczytaj modlitwę Daniela w Dn 9,3-19. Jak modlitwa ta świadczy, że Daniel rozumiał łaskę Bożą oraz to, że Bóg miłuje i odkupuje nas dzięki swojej łaskawości, a nie dzięki jakimś zasługom czy dobru z naszej strony? Dlaczego tak ważne jest, byśmy nie tylko rozumieli tę prawdę, ale także jej doświadczyli?

2. Omówcie wyzwania, jakie stały się udziałem trzech towarzyszy Daniela (zob. 3. rozdział *Księgi Daniela*) i jego samego (zob. 6. rozdział *Księgi Daniela*), gdy zagroziło im niebezpieczeństwo ze strony władz politycznych z powodu praktyk religijnych, którym byli wierni? Jakie podobieństwa znajdujesz w tych dwóch wydarzeniach? Czym się one różnią? Czego możemy się nauczyć z obu tych wydarzeń o tym, jak mocne może być świadectwo wiary tych, którzy dochowują wierności Bogu?

3. Co to znaczy być *nowonarodzonym*? Dlaczego Jezus powiedział, że musimy się „na nowo narodzić” (J 3,7)?

¹ Ellen G. White, *Prorocy i królowie*, Warszawa 2009, wyd. IV, s. 352.